№ 105

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 5 Września v. s. 1827 Roku.

## Wiadomości Krajowe.

*Sankt-Petersburg dnia 27 sierpnia.*

(z Gazety Senackiey).

*Naywyższy Statut znaku dystynkcyi nieskazitelney służby.*

Za Pomocą Łaski Bożey.

MY NIKOŁAY PIERWSZY,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy,

Moskiewski, Kijowski, Włodzimierski, Nowgorodzki, Król Kazański, Król Astrachański, Król Polski, Król Sybirski, Król Chersonezu Taurychiego, Pan Pskowski i Wielki Xiążę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandzki, Xiążę Estoński, Inflantski, Kurlandski i Semigalski, Żmudzki, Białostocki, Korelski, Twerski, Jugorski, Permski, Wiatski, Bulgarski i innych; Pan i Wielki Xiążę Nowogrodu Nizowskiey ziemi, Czernihowski, Rjazański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Białozierski, Udorski, Obdorski, Kondyyski, Witebski, Mścisławski i całey północney strony Rozkazodawca i Pan Iwerskiey, Kartalińskiey, Gruzyyskiey i Kabardyńskiey ziemi; Czerkaskich i Górowych Xiążąt i innych Dziedziczny Pan i Monarcha: Naślednik Norwegski, Xiążę Szlezwicko-Holsztyński, Stormarński, Dytmarseński i Oldenburski,

i t. d. i t. d. i t. d.

W składzie Rządu Państwa, prawdziwe zasługi, w zawodzie służby woyskowey i cywilney, zawsze były przedmiotem pieczołowitych względów wdzięczney Oyczyzny. W nagrodę ich, ustanowione zostały rozliczne zaszczyty i dostojeństwa, wedle swojego rodzaju oznaczone osobnemi znakami dystynkcyi i poważenia.

Lecz pierwszeństwa te, ustanowione były dla wynagrodzenia przykładnych prac i czynów w czasie woyny i pokoju, celem zachęcenia każdego ku skierowaniu wszystkich usiłowań i sposobności na pożytek i sławę Państwa. Statecznie zaś gorliwe i nieskazitelne, w niemałym przeciągu czasu, służenie, nie miało właściwego sobie odznaczenia, prócz tylko dla urzędników woyskowych, za dwudziesto-pięcio-letnią, a w ogólności dla wszystkich urzędników za trzydziesto-pięcio-letnią wysługę.

Obeymując opieką Oycowską korzyści i wygody każdego stanu wiernych Naszych poddanych, i pragnąc jawnie wystawić przed Nami i przed Oyczyzną, szacunek statecznie nieskazitelney służby, uznaliśmy za rzecz słuszną, w nagrodę jey, ustanowić nowy znak dystynkcyi, jako dowód Naszego poważenia i życzliwości, ku skromnym, lecz nie mniey istotnym zasługom służących. I na skutek tego Naymiłościwiey Rozkazujemy:

1.

Ten znak dystynkcyi nazwać: *znakiem dystynkcyi nieskazitelney służby.*

2.

Uważać go za ustanowiony w dniu 22 sierpnia 1827 roku, na pamiątkę dnia Naszey Koronacyi.

3.

Ten zaś dzień corocznie przeznaczamy na obdarzanie tym znakiem, podanych za godnych jego.

4.

Sprawami, o nagrodzie znakiem nieskazitelney służby, zostawujemy zawiadywanie Kapitule Orderów Rossyyskich, w którey się też mają one odbywać w osobney Expedycyi.

5.

Znakiem dystynkcyi nieskazitelney służby ma być: kwadratowa przezierna sprzążka, srébrna, wyzłacana, na którey wyobrażony wieniec dębowy, a w środku wieńca, oznaczona liczbami rzymskiemi liczba lat służby, za które znak ten został wydany.

(Tu w Statucie autentycznym, wyobrażone są w rysunkach same znaki, na wstążkach orderów: ś. Jerzego i ś. Włodzimierza).

6

Znak tey dystynkcyi nosić w pętelce: woyskowym na wstążce ś. Jerzego, a cywilnym na wstążce ś. Włodzimierza, i dawać go na wstążce właściwey temu rodzajowi służby, w jakiey się kto w czasie otrzymania znaku znaydować będzie.

7

Razem z nadaniem tego znaku dystynkcyi, każdy, uznany godnym jego, otrzyma od Kapituły Orderów Rossyyskich sam znak i dyplomat, podobnie, jak się wydają na ordery: ś. Jerzego, ś. Włodzimierza i ś. Anny.

8

Do liczby tych, którzy na osnowie tego Statutu mogą cieszyć się prawem do otrzymania tego znaku nieskazitelney służby, wchodzą wszyscy bez wyjątku urzędnicy, a zatém i ci, którzy mają wyższe klassy orderów.

9

Czas służenia, za który przyznaje się znak dystynkcyi nieskazitelney służby, postanawia się, dla zostających w klassach, i tych, którzy wysłużyli zupełnych 15, 20, 25, 30, 35 i 40 lat, i tak daley, przydając do każdego termina wysługi po lat 5, a licząc służbę od pierwszey ober-oficerskiey rangi.

10.

Wszyscy w ogólności Kawalerowie orderów ś. Jerzego i ś. Włodzimierza, mający ordery te za wysługę lat, równie z innymi, otrzymują ten ustanawiający się znak dystynkcyi za 25 i 35 lat nieskazitelney ich służby, podług opisanych w tym Statucie prawideł.

11.

Otrzymującemu znak nieskazitelney służby za jeden termin, zostawuje się prawo, zostając w niey z témże odznaczeniem się jeszcze lat 5, prosić za pośrednictwem swojey Zwierzchności, o odmianę znaku, z wyrażeniem obecnego czasu jego służby.

12.

Otrzymujący nowy znak dystynkcyi na odmianę zasłużonego przezeń dotąd niższego rzędu, obowiązany jest ten ostatni zwrócić do Kapituły, przez swoję Zwierzchność.

13.

Prawo do otrzymania znaku nieskazitelney służby mają wyłącznie ci, którzy przez cały jey czas dali się poznać i z formularnych swoich opisów i w obowiązkach, przez siebie spełnianych, pilnymi i gorliwymi, oraz, którzy ciągłemi

pracami, niezachwianą moralnością i długą pilnością, okazali się pożytecznymi i wiernymi wypełnicielami spraw do służby należących.

14.

Ten znak dystynkcyi, nabywany przez prace i stateczną moralność, nigdy się nie zdeymuje.

15.

Wszystkim Urzędnikom, za godnych jego uznanym, dozwala się używać go w herbach, jeśli je mają, i na pieczęciach.

16.

Pozostałe po zmarłych Urzędnikach znaki tey dystynkcyi, powinny bydź na powrót odsyłane do Kapituły Orderów Rossyyskich.

17.

Po śmierci każdego Urzędnika żonatego, który miał znak tey dystynkcyi i otrzymał wciągu służby pensyą, wdowa jego pobiéra też pensyą przez rok jeden, zachowując prócz tego i prawo na otrzymanie pensyi, jeżeli ta, za służbę męża, podług ogólnych urządzeń będzie jey należała.

18.

Sporządzenie list zaszczyconych znakami dystynkcyi nieskazitelney służby,i rozsyłanie gdzie należy samych znaków, wespół z dyplomatami, porucza się Kapitule Orderów Rossyyskich

19.

Do wypełniania tego obowiązku, przy Kapitule ma bydź osobny Urząd albo Expedycya, którą poruczyć jednemu z Mistrzów obrzędów, z Naszego naznaczenia, a który na osnowie Nayw y ż e y potwierdzonego w roku 1797 przełożenia, byłego na ówczas Jenerał-Prokurora, należy do liczby urzędników Kapituły, a tém samém jest i jey Członkiem.

20.

Przy tey Expedycyi naznacza się Sekretarz i potrzebna liczba Urzędników kancellaryyskich, dla których Kapituła ma przedstawić etat oddzielny do Naszego potwierdzenia.

21.

Dla otrzymania znaku dystynkcyi nieskazitelney służby, każdemu Urzędnikowi, który się oddalił ze służby, lecz wysłużył bez nagany oznaczoną w § 9tym liczbę lat od weyścia do klass, zostawuje się prawo, przez tę Zwierzchność, przez jaką kto uwolniony z mieysca ostatnich swych obowiązków, proszenia Kapituły o wydanie mu tego znaku, a przy tém razem składania zaświadczonego opisu formularnego i attestatu, wydanych mu od Zwierzchności, równie jak i świadectwa od Gubernatora Cywilnego, lub Marszałka Gubernialnego, o dobrém jego prowadzeniu się w ciągu odstawki.

Ministrowie i Naczelnicy Główni w Ogólnym Zarządzie Państwa, podają także do Kapituły listy urzędników, do ich wiedzy należących, których godnymi uznając do otrzymania tego znaku dystynkcyi, przyłączają do nich formularne, wedle mających się wydać form od Kapituły Orderów, ze ścisłém zachowaniem przepisanych prawideł względem uznania godnemi przedstawianych, i z naysurowszą odpowiedzialnością za ich prawdziwość.

22.

Przedmiotami upoważniającemi do otrzymania znaku dystynkcyi nieskazitelney służby, jak wyżey powiedziano, są: zupełnie nieskazitelne i oznaczone gorliwością przechodzenie służby, ozdobioney niezachwianą moralnością; i dla tego pozbawiają się prawa otrzymania tego znaku:

a) Ci, którzy byli pod sądem, lecz otrzymali przebaczenie przez łaskawe Manifesta.

b) Ci, którzy byli pod sądem, lecz nie ulegli karze lub sztrafowi, ze względu na dawnieyszą ich służbę.

c) Ci, którzy byli pod sądem, i chociaż nieukarani lub nieosztrafowani, dla braku dowodów obwiniających, lecz niemniey zostawieni w podeyrzeniu.

d) Ci, którzy odebrali od swojey Zwierzchności w czasie służby wymówki, strofowania lub aresztа, wniesione do formularnych albo konduity opisów za niedbalstwo, opieszałość i postępki, sprzeciwiające się moralności lub porządkowi służby.

Prócz tego pozbawia się prawa do nagrody znakiem dystynkcyi nieskazitelney służby ten:

e) Kto w formularnym czyli konduity opisie, w czémkolwiek nie zaattestowany.

f) Kto często odmieniał rodzay służby, nie wysłużywszy trzech lat wciąż na jedném mieyscu.

g) Kto częstym podlegał zaskarżeniom, które Zwierzchność uznała za słuszne, chociaż dla ich natury, obwiniony sądowi nie podlegał.

h) Kto okazał się słabym w dopełnieniu obowiązków, na urzędzie Naczelnika, albo przez kogo, wbrew powinnego wymagania z porządku służby, dopuszczone zostały pomiędzy podwładnymi jakiekolwiek nieporządki, lub niesprawności.

i) Kto brał urlop (отпускъ) więcey, niż dwa razy na rok, albo też był za urlopem więcey jak dwa lata w przeciągu lat pięciu.

k) Kto za urlopem na termin się nie stawił i nie złożył prawnych dowodów o przyczynie zwłoki.

l) Kto na termin nie złożył przepisanych z obowiązku obrachunków, jeżeli temu nie były przeszkodą nieprzewidziane i od niego niezależące przyczyny.

m) Kto stanie się głośnym i przekonany będzie o nieprzyzwoite sprawowanie się.

23.

Lecz jeżeli Urzędnicy woyskowi i cywilni, degradowani za jakiekolwiek wykroczenia, otrzymawszy N a y m i ł o ś c i w s z e przebaczenie i dosłużywszy się znowu rang oficerskich, będą daley zostawali w służbie, po powtórném podniesieniu do rangi oficerskiey nieskazitelnie i z gorliwością ciągle przez lat 15, takim przywraca się prawo otrzymania znaku dystynkcyi nieskazitelney służby, zaczynając od pierwszego jego rzędu, stosownie do wyrażonych w tym Statucie prawideł. Równie też, na teyże osnowie mogą mieć prawo zasłużenia tego znaku dystynkcyi i ci wszyscy urzędnicy, którzyby, podług istotnego brzmienia poprzedzającego 22go artykułu tego Statutu, byli pozbawieni prawa do otrzymania tego znaku pierwszego rzędu, jeśli po przewinieniu, dla którego nie mogli otrzymać znaku dystynkcyi, służyli 15 lat wciąż nieskazitelnie i z gorliwością.

24.

Czas znaydowania się Urzędników woyskowych po Armii, bez osobnych poruczeń, a cywilnych przy Heroldyi, nie liczy się do naznaczonego terminu wysługi na otrzymanie tego znaku dystynkcyi.

25.

Opisy formularne, składane przy uznaniu Urzędników godnymi nagrodzenia tym znakiem dystynkcyi, powinny mieć osobną formę i zawierać w sobie objaśnienie wszystkich artykułów, pozbawiających prawa do otrzymania tego znaku. Ułożenie tych form wkłada się na Kapitułę Orderów Rossyyskich, która też powinna je wszędzie rozesłać.

26.

Prośby i przedstawienia Zwierzchnictw o uznanie godnymi do otrzymania znaku dystynkcyi nieskazitelney służby, weszłe do Kapituły, oddają się do ustanawiającey się przy niey Expedycyi, która robi ich należyte sprawdzenie, i w razie potrzebnych informacyy, sama odbywa korrespondencye z temi Zwierzchnościami, do których to należeć może.

27.

Sprawdzone tym sposobem przez Expedycyą opisy i prośby, przegląda Kapituła Orderów Rossyyskich,— w razie potrzeby poprawiają się i chowają w gotowości do dalszego względem nich postąpienia.

28.

Dalsze i ostateczne dopełnienie rzeczy względem nagrodzenia Urzędników, uznanych godnymi do otrzymania znaku dystynkcyi nieskazitelney służby, wkłada się na osobno ustanowioną Radę, która składać się będzie z samych tylko zupełnych Jenerałów i Rzeczywistych Radców Taynych, pod prezydencyą starszego; a jeśli osobiście znaydować

się będą osoby 1szey klassy, tedy pod prezydencyą starszey z nich.

29.

Rada ta zgromadza się raz na rok, miesiącem przed terminem rozdania znaków dystynkcyi; lecz nie poźniey jak 20 lipca.

30.

Około czasu nadeyścia tego terminu, Kapituła Orderów Rossyyskich, mając w gotowości sporządzone przez siebie listy, formuje dla Rady Kancellaryą, pod naczelnictwem Mistrza obrzędów zarządzającego Expedycyą, do spraw tyczących się tego znaku ustanowioną, i przystępuje do zwołania Rady.

31.

Obowiązkiem Rady będzie przeglądać dokładnie wszystkie od Kapituły podane listy, i na tych z Urzędników, którzy się znaydą zasługującymi na ten znak dystynkcyi, dla ostatecznego uznania godnymi przystępuje do kreskowania; a po obraniu już przez kreskowanie, układa listę przyznanych i przez Prezydenta wnosi do Nas za podpisem Rady.

32.

Po zwróceniu od Nas do Rady listy, przez nię Nam przedstawioney, z oznaczeniem uznanych godnymi przez Nas, Prezydent Rady wnosi ją do Kapituły Orderów Rossyyskich, i zamyka Radę.

33.

Kapituła Orderów Rossyyskich, otrzymawszy listy te, rozporządza rozesłanie znaków dystynkcyi i dyplomatów do władz należytych, które przedstawiały Urzędników do nagrody, i tych Urzędników uznanych za zasługujących na ten znak, wnosi do listy, wedle oddziału liczby lat, za które znak dystynkcyi został wydanym, z oznaczeniem imienia i familii, jako też rangi i mieysca służby każdego.

34.

Kapituła Orderów Rossyyskich, ma dla znaku dystynkcyi nieskazitelney służby osobną pieczęć, do użycia w sprawach, tyczących się nagrody tym znakiem, i do przykładania jey do dyplomatów, na ten znak wydawanych.

35.

Prośby o uznanie godnym otrzymania tego znaku dystynkcyi, pisać na prostym papierze.

36.

Przy wydaniu znaku dystynkcyi nieskazitelney służby, od każdego urzędnika, który go otrzymuje, uzyskiwać na rozchody Kapituły na ten znak, po dziesięć rubli assygnacyyных za każdy znak.

37.

Jeśli się zdarzy, że Urzędnik, mający znak dystynkcyi nieskazitelney służby, wpadnie w przestępstwa, dla których ważności przez sąd skazany zostanie na utratę czci, takiego, po doniesieniu Nam wykreślić z listy, i znak tey dystynkcyi od niego odebrać, R o z k a z u j e m y doniesć przy zwrócie jego Kapitule o winie i osądzeniu sprawy.

38.

Jeżeli Urzędnik, który już otrzymał znak dystynkcyi nieskazitelney służby, po wysłużeniu naznaczonego terminu, przedstawianym będzie od swojey Zwierzchności do tegoż znaku dystynkcyi wyższego znaczenia, lecz przy tém w przeciągu następnego terminu, chociażby nie podpadł sądowi, jednak otrzymał za służbę notę, lub złą attestacyą, jak o tém w szczególności wyrażono w § 22 tego Statutu, takiemu nowego znaku nie dawać, lecz zostawić przy nim pierwszy, nabyty przezeń za poprzedniczą dobrą służbę. Jeżeli zaś w następnym po tym terminie wysługi, będzie dobrze attestowanym, tedy go uznawać godnym nagrody znakiem tego rzędu, którego był pozbawionym, zgoła go nie pomijając; gdyż czas nie zupełnie chwalebney służby, nie powinien wchodzić do ogólnego rachunku służby nieskazitelney.

39.

Nakoniec R o z k a z u j e m y drukowany exemplarz tego Statutu przesyłać każdemu Urzędnikowi, przy początkowém obdarzeniu go tym znakiem dystynkcyi, ażeby wszyscy i każdy, o tém Naymiłościwszem Naszem postanowieniu, wiedzieli na potwierdzenie czego, niniejszy Naszą ręką podpisaliśmy i Naszą pieczęć Państwa przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Sankt-Petersburgu, od Narodzenia Chrystusa 1827 roku sierpnia 22 dnia, Panowania zaś Naszego roku wtórego.

Na autentyku własną Jego Cesarskiey Mości ręką podpisano tak:

NIKOŁAY.

---

## KRÓLEWSTWO POLSKIE.

*Warszawa dnia 9 września.*

JO. Xiążę *Trubecki*, Jenerał-Adjutant, i JW. *Wasilczykow*, Tayny Radca, Koniuszy J. C. Mości, Senatorowie Rossyyscy, przybyli d. 6 b. m. do tuteyszey stolicy. (*G. W.*).

JW. Jenerał *Stawicki*, Senator, przybył wczora (d. 8 września) do Warszawy. (*K. W.*).

---

## FRANCYA.

*Paryż dnia 25 sierpnia.*

(z Gazety Warszawskiey.)

Margrabia *Caraman*, Poseł nasz przy dworze Cesarsko-Austryackim, miał onegday wysłuchanie u Króla Jmci.

Minister angielski *Huskisson* odwiedził niedawno Pana *Villele*.

*Gazeta Francyi*, zbijając przesadzone doniesienia innych gazet o rozruchach w *Madrycie*, twierdzi oraz, iż wiadomość o przedsięwziętey podróży Cesarza *Don Pedro* z *Rio Janeiro* do *Lizbony* jest bezzasadną: albowiem gazety angielskie nic o tém nie wzmiankują.

— *Dnia 28* —

Pan *Huskisson* wyjechał ztąd do *Londynu* dnia 24 b. m., wkrótce po odwiedzeniu Pana *Villele*.

*Gazeta Francyi* umieściła list adressowany do redakcyi z podpisem: *C. de M.* który wykazać usiłuje, jak jest rzeczą pożądaną, korzystając z woyny obecney z Algierczykami, to rozboynicze państwo zniszczyć i założyć tam osadę francuzką. Na wstępie mówi autor: „Od *Duquesnay* aż do Lorda *Exmouth* wiele było wypraw podeymowanych przeciwko tym barbarzyńcom; lecz, czyli to nie miano innego przy tém celu, jak popisać się ześwietną potęgą, czyli nie chciano wchodzić w myśl tak wielkiey zmiany, czy też nie uważano korzyści za odpowiadającą kosztom wyprawy, czyli nareszcie miano skrupuł zadać cios taki państwu, pod władzą Sułtana zostającemu; jakkolwiek bądź, wyprawy te były bezkorzystne. Powstał ztąd stan rzeczy, którego oburzającą niedorzeczność tylko przyzwyczajenie zakryć przed nami może. Na brzegu niegdyś Chrześciańskim i jeszcze teraz obfitującym w pomniki pobożności i bohaterstwa naszego, założył sobie tron rozbóynik morski (bo jakżeby go inaczey nazwać?), unóg którego codziennie niewolnicy kują Chrześcian w kaydany. Z tego tronu wydaje on rozkazy na rabowanie naszych okrętów, przedawanie naszych braci. Jeżeli naród jaki chce bydź oszczędzonym, musi się złotem okupić; co jest jeszcze większe poniżenie: bo ten, co się okupuje, uznaje się za niewolnika. Nie czasże, aby taki stan rzeczy wziął koniec? Nie słabość, nie wzgląd na sprawiedliwość, nas od tego wstrzymuje; to jest rzecz widoczna: cóż tedy jest takiego? Aby tak ważnego pytania nie zbyć ladajako, okażę, że zniszczenie *Algieru* przez Francuzów jest przedsięwzięciem sprawiedliwém i korzystném, i że wszystkie Mocarstwa Europy, zamiast opierania się temu, owszem wspierać je mogą. Przedsięwzięcie to jest sprawiedliwém podług prawa odwetu, które każdą urazę wetować pozwala; podług prawa honoru, które za obrazę ostrzey karze, niż za szkodę; podług prawa osobistey całości, które nie cierpi niebezpieczeństwa trwałego, nawet gdyby oddalenie jego miało bydź z trudnością połączone. Bez wątpienia przytoczy mi tu kto prawo narodów. Ale z tymi barbarzyńcami jestże inne prawo narodów, jak prawo silnieyszego? Niechay pokażą swoje tytuły prawa: ma-

)2(

ją tylko jeden, to jest: prawo przemocy, przykazanie ich Proroka, który im powiedział: *Idźcie na przód, niszcząc wszystko, czego nie nawrócicie!* Posłuszni byli temu prawu; Europa to pamięta.„ Daley twierdzi autor, że koszt tey wyprawy nie może bydź wielki: 25.000 woyska, między którémi 2000 jazdy i przeprawa krótka, a sam kray nieprzyjacielski poda pomocnicze środki. Francya potrzebuje osad, do którychby przenosić mogła zbytek ludności swojey; Europy interessem jest ta korzyść Francyi: bo Hiszpania, Portugalia, a nawet północne kraje, uwolnioneby zostały nadal od zdzierstwa Algierczyków.

Gazeta francuzka oświadcza się mieć wiadomości z *Lisbony*, podług których, przez ministrów i wysokich urzędników stanu, po wielu zgromadzeniach na obrady, postanowiono, że Infant *Don Miguel*, jeżeli 25ciu lat doszedł, ma prawo żądać objęcia rządów. (*G. P. S*).

### A n g l i a.
### *Londyn dnia 26 sierpnia.*
(z Gazety Warszawskiey.)

Margrabia *Anglesea*, dowódca artyleryi, obeymie urząd Vice Króla Irlandyi, na mieyscu Margrabiego *Wellesley*; lecz następca Margrabiego *Anglesea* nie jest jeszcze mianowany.

Dnia 22 b. m. odebrano tu list z *Portsmouth* donoszący, iż nagle nadszedł tam rozkaz uzbroić dwa okręty liniowe, *Wellesley* o 74 działach, i *Warspite* o 76, dla wzmocnienia eskadry Angielskiey przy ujściu *Tagu*. Rozeszła się zaraz na giełdzie tuteyszey pogłoska o wysłaniu wyprawy morskiey, złożoney naymniey z 10,000 woyska na morze Śrzodziemne, i cena papierów skarbowych nieco spadła.

Listy z *Gibraltaru* pod d. 3 b. m. donoszą, iż Dey Algierski bardzo się uzbraja na odparcie Francuzów. Z głębi kraju kazał sprowadzić blisko 50,000 woyska. Na jednym z okrętów kupieckich Francuzkich, zabranych przez Korsarzy i przyprowadzonych do *Oran*, znaydowały się bogate towary. Płynął on do *Martyniki*.

Zmarły niedawno bogaty Anglik, nazwiskiem *Lyons*, między innemi dobroczynnemi zapisami, przeznaczył 250 morgów gruntu w dobrach swoich, na założenie szkoły wieyskiey podług sposobu *Fellenberga*, o którym dowiedział się z listów Pana *Brougham* do Pana *Romilly*.

Gazeta *Goniec* zbija twierdzenia pism publicznych francuzkich, jakoby *Don Pedro* przez pobyt swóy w Brezylii, jako Cesarz tameczny, w skutek układu zawartego z oycem swym *Janem VI*, zrzekł się wszelkich praw do tronu Portugalskiego. Obadwa te kraje nie zostały rozłączone żadném wspólném działaniem Mocarstw Europeyskich, owszem, w czasie ogłoszenia niepodległości Brezylii, gdy *Don Pedro* był w sporze ze swym Oycem, Anglia starała się pojednać ich przez swe pośrednictwo. Mówiono wtedy, iż *Don Pedro* po śmierci oyca swego ma odziedziczyć Koronę Portugalską. Gdy ten wypadek nastąpił, Cesarz wolał zostać w Brezylii, i pod pewnemi warunkami chciał ustąpić berła *Don Miguelowi*. Dopóki nikt nie przyymie władzy naywyższey w Portugalii, wypada sądzić, iż takowa do *Don Pedro* należy. Układ w sierpniu 1825 między *Don Pedrem*, a oycem jego zawarty, nie obeymuje żadnych warunków, obowiązujących Cesarza. *Don Pedro* nie jest obowiązany władzę Królewstwa Portugalii komukolwiek odstępować, a inne układy późnieysze, nadając większe prawo *Don Miguelowi*, nie są nam znane.

### — *Dnia 25* —
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Pomiędzy nadesłemi na giełdę w dniu wczorayszym wiadomościami, była także i ta, że dowiedziano się w Paryżu przez depesze telegraficzne z Madrytu, iż tam, z powodu wiadomości o śmierci Canninga, zaszły rozruchy.

### A u s t r y a.
### *Wiedeń, dnia 31 sierpnia.*
(z Gazety Warszawskiey).

Arcy-Xiążę *Rudolf*, Kardynał i Arcy Biskup Ołomuniecki, tak zachorował w *Ischel*, iż został opatrzony SS. Sakramentami, lecz przychodzi do zdrowia.

Dnia 27 b. m. umarł tu Xiążę *Trauttmansdorff-Weinsberg*, C. K. Minister Stanu i konferencyi, oraz pierwszy Wielki Marszałek. Dziś pochowano zwłoki jego w kościele parafialnym, a jutro odprawią się Exekwie w tymże kościele.

### N i e m c y.
### *Od brzegow Menu dnia 28 sierpnia.*
(z Gazety Warszawskiey.)

Xiążę *Metternich*, Cesarsko-Austryacki Kanclerz, przybył d. 24 b. m. do *Drezna*, i nazajutrz był na obiedzie u Króla Jmci Saskiego w *Pilnitz*, wieczorem zaś d. 26 b. m. wyjechał na powrót do Czech.

Pan *Benjamin Constant* przybył z małżonką swoją dnia 16 b. m. do *Baden*, gdzie przez miesiąc używać będzie wód tamecznych.

### H i s z p a n i i a.
### *Madryt, dnia 17 sierpnia.*
(z Gazety Warszawskiey.)

Słychać o nowym zaciągu ludzi do woyska, lubo 24,000 niedawno wybranych, jeszcze nie zupełnie umundurowano. Mówią także, iż Infant *Don Carlos* wyda oświadczenie, naganiając wzniecone w jego imieniu rozruchy i intrygi.

Karoliści urządzili Rejencyą w Katalonii. Do składu jey należą dway członkowie dawnieyszey Rejencyi Urgelskiey. Rozdaje ona już urzędy i dostoyności. Liczba Karolistów wynosi blisko 6,000. Słychać, iż Pan *Metaflorida*, który, jak wiadomo, bawi oddawna w *Bajonnie*, gdzie nie mógł otrzymać pozwolenia powrotu do Hiszpanii, ma bydź na czele Rejencyi Karolistów. Dowódca powstańców *Jep del Estanys*, tytułuje się jenerałem dowodzącym oddziałami w Xięztwach Katalonii, w imieniu Króla i wiary.

W *Bilbao* przyszło do krwawey kłótni między ochotnikami Rojalistowskimi i Hiszpanami przybyłymi z Ameryki, którzy potém oddalili się do *Santander*.

Podług jedney z gazet paryzkich odbywała się niedawno następująca narada ministrów. Minister woyny wystawił naypierwiey naglącą potrzebę woyska, i radził wyznaczyć kommissye woyskowe w miastach i wsiach do wybierania podatków. Rada odrzuciła ten środek, jako niebezpieczny w dzisieyszych okolicznościach. Minister sprawiedliwości użalał się, iż z Katalonii i Andaluzyi nie wpływa, ani jeden real podatku, i tego był zdania, aby do zmuszenia kontrybuentów użyto ochotników; odpowiedziano mu, iż przez dłużników zniewolić chce innych dłużników do płacenia. Pan *Ballasteros* twierdził, iż tylko urzędnicy skarbowi mogą się skutecznie trudnić exekwowaniem podatków, ale inni ministrowie zapytali go: dla czego od 10 miesięcy ani reala nie wyexekwowali, i jeśliby to było istotnie w ich mocy, radzili, aby ich oddano pod sąd za niedbałość, bardzo bliską zdrady. Nakoniec minister morski oświadczył, iż cała potęga morska jest zupełnie rozprzężona, iż Hiszpania niczego bardziey nie potrzebuje, jak liczney marynarki, na obronę swoich brzegów; ubolewał oraz nad losem oficerów morskich i maytków, iż od 20 do 30, a niektórzy nawet od 40 miesięcy, ani szeląga żołdu nie otrzymali.

*Pozwolono drukować.* *Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.*
*Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

*w Drukarni Redakcyi.*

*Wilno dnia 5 Września v. s. 1827 Roku.*

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby sukcessorowie zmarłego Leszczyńskiego Bazyliańskiego klasztoru Opata Xiędza Cezarego Kamieńskiego, jawili się do Pińskiey Szlacheckiey Opieki, dla odebrania pozostałey po jego śmierci sukcessyi, w prawami oznaczonym terminie. Dnia 26 augusta 1827 roku.
Sekretarz F. Arcimowicz.
Naczelnik Stołu Hulakin.

---

1 Znaydujące się w zawiadywaniu Opieki Szlacheckiey powiatu Wileńskiego domy, w Mieście Wilnie położone, jeden Rzeczywistey Stanu Radczyni Lachnickiey, drugi zeszłego Assesora Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2. Departamentu Gaspra Romanowicza, będą się oddawać w arendę roczną od dnia 29 września idącego roku z publiczney Licytacyi w dniach 13 i 15 i ostatecznie w 16 tegoż miesiąca w Sali Sądu Ziemskiego o godzinie 5ciey po południu odbydź się mającey. Życzący więc zaarędować takowe domy raczą w pomienionym mieyscu i czasie znaydywać się, gdzie i o warunkach kontraktu zawiadomieni zostaną. Datt 1827 r. września 2 dnia (podpisano) Prezes Opieki Marszałek powiatu Wileńskiego i Kawaler Stanisław Jasieński.
Za Zgodność w Zastępstwie Sekretarza Expedytor Dzieł Opieki Roman Brechfeld.

---

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Józefowi i Stanisławowi Graffom Judyckim Generał. b. woysk Pol., bratu ich Janowi Graffowi Judyckiemu na umyśle słabemu, oraz jego kuratorom pomienionemu Stanisławowi Judyckiemu i Antoniema Bogdaszewszkiemu b. Deputatowi Wywodowemu Gubernii Mińskiey kawencyą za tegoż Stanisława Judyckiego wydającemu, tudzież Witkowskim synom Szymona i Pawła sukcessorom zeszłego Kazimierza Witkowskiego Rotmistrza Nowogr. z imion i mieysca pobytu niewiadomym, pozew przed Sąd Ziemski Ptu Miń. na kadencyą ś. Michalską lub po niey następującą, z powództwa Ur. Tytusa Obolewskiego porucznika woysk Pol. przy odwołaniu się do obligacyynych Dokumentów i dalszych dowodów w sprawie złożyć się mających, wyniesiony oto: zeszły ś. p. Józef Judycki Generał Leytnat woysk Pols. oyciec obżałnych Judyckich, pożyczywszy u zeszłego ś. p. Kazimierza Witkowskiego w roku jeszcze 1802 marca 8, złotych pols. 13,000, oddać takową summę w roku wtenczas następnym przez dokument obligacyyny na papierze walorowym sporządzony obowiązał się, osobno obżał. Stanisław i Józef Judyccy, pierwszy w roku 1808, zł. pol. 9,000, a drugi w roku 1810 marca 8, zł. pol. 5,000, u tegoż Kazimierza Witkowskiego zakredytowawszy, na summy takowe pooddzielne obligi, z opisaniem terminow na exolucyą i ewikcyy wydaliście. Za obligami takowemi niepozyskał zeszły Witkowski uręczoney satysfakcyi, gdyż za część summy przez zeszłego Generała Judyckiego zawintoney, wydzielono jemu z exdywizyi majątków obżałnego Stanisława Judyckiego ziemną schedę dotąd z pod administracyi, mimo nawet uspokojenie przez żalącego się poszlin, nieuwolnioną, a za rub. sr. 938 kop. 60, z tyże summy po satysfakcyą do schedy dla obżałnego Jana Judyckiego z dóbr oyczystych przypadłey przez Dekreta Sądu Exdywizorskiego i Sądu Głównego odesłano. Za obligiem zaś obżałnego Stanisława Judyckiego z powodu niewystarczenia funduszów, w naymnieyszey części należna summa uspokojoną niezostała, i dla tego obżałny Stanisław Judycki przez wzgląd na słuszność, znając się do obowiązku dopełnienia restytucyi, przez dokument obligacyyno-assekuracyyny na walorowym papierze zeszłemu Kazimierzowi Witkowskiemu w roku już 1819 wydany, przy poświadczeniu o realności zaciągnionego w roku 1808 długach powrócić oney bez procentów za odkryciem się z jakichkolwiek bądź zrzódeł funduszów naymocniey uręczyłeś, a obżałny Józef Judycki za obligiem swoim na rachunek ogólney należności z kapitału i procentów massującey się, opłaciwszy tylko w roku już 1827 dnia 5, 7bra czer. zł. 10, w oddaniu reszty procentów i kapitalney summy nieuiściłeś się. Po nastaniu dwóch pierwszych obligów, zeszły ś. p. Kazimierz Witkowski czyniąc rozporządzenie swoim funduszem, przez zapis w roku 1809 febr. 8 postanowiony, a dnia 25 7bra 1823 roku w Ziems. Nowogródzkim aktykowany, ogólny majątek, a mianowicie summy gotowe, na obligach będące, do użytku dożywotniego żony Bogumiły z Bagińskich Witkowskiey, ciotki żalącego się oddał, i rozporządzać onemi wedle upodobania po zeyściu swojem teyże żonie dozwoliwszy, nadto jeszcze z summ tych, jakieby po jego śmierci uzyskane zostały, 8000 złotych i wszelką ruchomość do wolnego jey szafunku i rozrządzenia, a resztę tylko od tey ilości i od dożywotnich użytków synowcom swoim, tojest synom Szymona i Pawła z funduszow summownych przeznaczył. Po zeyściu z tego świata Kazimierza Witkowskiego żona jego a ciotka żalącego się, Bogumiła Witkowska, nienzyskawszy w naymnieyszey części summ od obżałnych należnych, a do użytku i wolnego jey rozporządzenia przez męża przeznaczonych, w roku 1823 wydała ne rzecz żalącego się dokument, przez który przeznaczywszy żalącemu się jako sietrzancowi 8000 złotych i ustąpiwszy razem ztem wszystkiem co jey ze skutków opisu męża przynależało, procentów od ogólnych summownych funduszów, czyli użytków dożywotnich, poszukiwać w porządku prawa summ od obżałnych należnych, władzę żalącemu się nadała, i w krótkim czasie dni życia swojego ukończyła. Mocą tedy pomienionych opisów, gdy żalący się Obolewski jako niedysputowany Sukcesor po ciotce swojey, ma niezaprzeczone prawo poszukiwać za obligami z pewnieyszych funduszów należnych summ dla siebie, to jest 8000 zł. z procentami i procentów od ogólnych kapitałów, które do użytku dożywotniego ciotki jego po zeyściu Kazimierza Witkowskiego przynależały; stosownie przeto do prawa ar. 70 roz. 4, pozywając obżał. Judyckich jako dłużników, Obżałowanych zaś Witkowskich synów Szymo-

na i Pawła jako uczęstników w interessie, mogących mieć prawo do tey części summy, któraby od uspokojenia należności żalącego się z pewnieyszych summ pozostała; a razem też z powodu czynnego zaymowania się przez Obżałgo Stanisława Judyckiego urządzeniem dóbr słabego na umyśle Jana Judyckiego, skutkiem wydaney od Obżałnego Bogdaszewskiego paręki, zakładając areszt na grosz dziesiąty w nagrodę pracy jego przeznaczony, przez obżałnego Bogdaszewskiego jako współ Kuratora i Kawenta pod odpowiedzią z majątku własnego lub Jana Judyckiego, zatrzymać się do ostateczney rozprawy powinny; prosi nadewszystko aresztu na grosz dziesiąty z ogólnych intrat Jana Judyckiego dla Obżałnego Stanisława Judyckiego przeznaczony zakładającego się zaapprobowania, obligów wyżey pomienionych utwierdzenia; summ kapitalnych i procentowych wedle tychże obligów i stosownie do zaszłych już w Sądzie Exdywizorskim i w Sądzie Głównym względem obligu zeszłego Generała Judyckiego dekretow sądzenia i expensów prawnych na obżałnych Judyckich wskazania; po obliczeniu zaś ogólnych na obżałowanych za obligami należności i po zakreśleniu terminu na opłatę onych summ, dla żalącego się z tych obligów przypadających, tojest 8.000 złotych z procentami i procentow od ogólnych Kapitałów jakie należnemi bydź się okażą, podług złożyć się mającey likwidacyi na pewnieyszych funduszach wskazania; na przypadek niedopełnienia przez Obżałnych Judyckich w gotowiznie opłaty, inekwitacyi do wszelkich funduszów odpowiedzi podpadających, do leżących ad extenuationem, a do ruchomych na wieczystą taxę i do dziesiątego grosza dla Obżałnego Stanisława Judyckiego z intrat majątku Jana Judyckiego przeznaczonego, a przez Obżałnego Bogdaszewskiego, jako współ Kuratora i Kawenta zatrzymać się pod odpowiedzią powinnego, za ogólne summy na Obżałnych wskazać się mające, determinowania: i tym sposobem uzyskać żalącemu się satysfakcyą z pewnieyszych funduszów za należności dla jego wypadające dozwolenia; dla Obżałnych zaś Witkowskich tey tylko restancyi jakaby od zupełnego usatysfakcyonowania z pewnieyszych summ należności żalącego się pozostała, zabezpieczenia; a jeżeliby oni do rozprawy nie stanęli, tedy w takim przypadku, ogólnych summ na Obżałnych wskazać się mających zyskiwać przez extenuacye dozwolenia i tego wszystkiego decydowania, o co w sprawie proszonem będzie, zachowując wolność poprawienia tego pozwu, lub nowego wyniesienia. Pisan 1827 roku mca lipca 29 dnia.

Roku 1827 mca sierpnia 4 dnia Woźny niżey podpisany świadczę, iż tę kopią Pozwu z autentykiem zgodną w sprawie W. Tytusa Obolewskiego b. Porucznika Woysk Polskich przed Sąd Ziemski Powiatu Mińskiego na kadencyą ś. Michalską lub po niey wraz następującą po WW. Witkowskich synów Szymona i Pawła z imion i mieysca pobytu niewiadomych wyniesioną, do zaawizowania w Gazecie Kuryera Litewskiego dla wiadomości tychże Witkowskich przesłałem. Bartłomiey Birulle Woźny Sądów Głównych Mińskich.

Wolno drukować; Cenzor, Norbert Jurgewicz.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Cała Rossya etc. etc. etc. JWW. Eustachemu i Władysławowi braciom, Alexandrowi i Józefie siostrom Wilgom, z dokładem ich opieki sukcessorom zeszłey Brzostowskiey, Janowi Żabie Marcinkiewiczowi Prezydentowi Sądu Głównego Departamentu 1go Wilens. Komandorowi Krzyża Maltanskiego, Joachima Jeśmana Maiora b. Woysk Polskich, sukcessorom Ruży Siemierackiey Połkom. i Agnieszce Haciskiey Kap. Woysk Pruskich, Pozew po dekrecie munimentorum przed Sąd Magistratu Wileńskiego z cytacyi W. JP. Jana Murzy Kryczyńskiego odstawne o Rotmistrza Woysk Rossyyskich w referencyi do Soobszczenia Rządu Guberskiego Białostockiego, do rezolucyi Sądu Głównego Depart. 2go Wremiennego i do dalszych dowodów wynasza się i oto: żłey Deltr jako za prawem wieczysto zrzecznym stawszy się Aktorem w stopniu zeszłego Jeśmana kamienicy w Mieście Wilnie na Subocz ulicy w przechodzącym zaułku położoney, i przez antecessorów obżłych Wilgów nieprawnie odjętey, gdy mocą takowego prawa w roku 1815 msca junii 12 dnia przed Aktami Grodzkiemi Ptu Wileńskiego z opłaceniem poszlin Ukazami przepisanych, rozwinął process, i po otrzymanych kilku w Magistracie Wileńskim dekretach, pomimo wyłamywanie się antecessorki obżłnych Wilgów a fono, nawet i na obżłnych Wilgach i sobie uzyskał dekret niestanny post temerarium a jure recessum wskozujący na niestawających poosóbno Infamiją w dacie 1820 msca 7bra 20 dnia dekret. Zeszły Jesman nie mając regressu na prawo przez się w myśl prawa Złcemu przyznanego, pod niebytność Załcego Delltra w mieście Wilnie nie zyskawszy we własnym forum jako w rzeczy oddzieluey, pomiędzy Szlachtą nad Konst. 1764 roku ewokacyinie mającemu osiadłość w Powiecie Trockim w Gubernii Wileńskiey, nie podawszy oczewisto w ręce, ani też na posesyi dziedziczney pozwu nie kładąc, jakby nie mającego widu do drzwi Sądowych Ratusza Wileńskiego jakby stanu mieyskiego będącego, pozew przybijając Załcego zaadcytowałeś, wcelu konkludowania processu przez Załcego rozpoczętego, łącząc żałobę z Załcym w niewłasciwym Sądzie obżłni Wilgowie, Żaba Marcinkiewiczowie, nakoniec, gdy już sprawa oczewiscie miała sądzić się, wzięli na munimenta, a takowych nie uskutecznili w terminie, zasłużyli na skutki prawa. Przeto Załcy Deltr pozywa do Sądu i prosi, za brane munimenta one dotąd nie uskutecznione, podług prawa ukarania, oprzysiądz wespół z komportacyią nakazania, skassowania uprzednio przewiedzionych konwikcyi nieprawnie i w złym przewodzie prawa, za pozwami nieterminowanemi, i nie podług prawa na dziedziczney possesyi niekładącemu pokarania, że Załcy przewod prawa podług artykułu 41, Rozdziału 4 postąpienia, osóbno pozwami ewokacyinemi Jesmana z odesłaniem względnie Rescyssyi prawu do Sądu stanowi właściwemu, Sprawy przez Jesmana intrusive zaprowadzoney ostanowienia, rekwitacyi i rehabicyi Załcemu do kamienicy uznania, possesorowi nowemu aby nie bronił zakazania, Inkwizycyi kalkulacyi i werefikacyi in ordine dowodzenia, Intrat i władania oną uznania;

summę z Aktów wyiaśnić się mającą z procentami na teyże kamienicy przysądzenia. Wiedzieć się z nabywcami nowemi, nabywcy nakazania, dowodów i prawa nabycia utwierdzenia. Za podanie Pozwów nie podług prawa Jesmana pokarania. Komunikacyi Rządu Białostockiego wyexekwowania. Poręki decydowania po Jesmanie. Bliższości uznania. Expens prawnych powrót rubli assygnacyinych 1500 sądzenia.

Roku 1827 msca augusta 31 dnia. Woźny swiadczę iż tego pozwu kopiie zgodne Ur. Jana Murzy Kryczyńskiego Rotmistrza odstawnego Woysk Rossyyskich, jedną JWW. Eustachemu Władysławowi braciom Alexandrze i Józefie siostrom Wilgom z dokładem ich opieki sukcessorom zeszłey Brzostowskiey. Janowi Żaba Marcinkiewiczowi Prezydentowi Sądu Głównego Departamentu 1go Wileńskiego Komandorowi Krzyża Maltańskiego, i sukcessorom Joachima Jesmana Majora byłych woysk Polskich, WW. PP. Róży Siemieradzkiey Podkomorzyny, i Agnieszce Haciskiey Kapitanowey Woysk Pruskich, przez Gazetę Kuryera ogłosiłem i popodawałem, i o rozprawie w Sądzie Magistratu Wileńskiego oznaymiłem. Dat ut supra.

Stanisław Porymanowski Woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1827 augusta 31 dnia przed Aktami miasta Wilna stawając obecnie Woźny Stanisław Porymanowski rellacyą tego pozwu zeznał, oczem swiadczę.

Ignacy Misiewicz M. W. Regentt.

Wolno drukować d. 1 września 1827 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

---

1 Roku 1827 sierpnia 18 dnia, niżey podpisany do akt Ziemskich Pttu Wileyskiego przynosi oświadczenie z powodów następnych: po ustałym życiu ś. p. Teresy z Chrzanowskich Oskierczyney, żałtcy z dalszym rodzeństwem, jako po bezpotomney siostrze stawszy się pozostałego funduszu sukcessorem, dla zaymowania się w odległym kwaterunku służbą woyskową, rodzonych braci Michała Podpułkownika i Józefa Majora woysk Rossyyskich Chrzanowskich, bez ich obecności i zezwolenia, nie mógł i nieśmiał dotąd otwierać i przepatrywać składów pozostałych z ważnieyszemi papierami. Jakowe zezwolenie przez skommunikowanie się otrzymawszy, przy rozpatrzeniu papierów, znayduje w onych znaczny niedostatek i między innemi mianowicie nie został wynaleziony Dokument na 2,500 rubli srebr. od WWch Jana Rudominy i Jozefa Dłużniewskiego zeszłey Oskierczynie wydany, ręką W. Dłużniewskiego pisany, pieczętarstwem upoważniony, i w późnieyszych okładach między obżałtmi przez samojednego W. Jana Rudominę, do wypłaty enia przyjęty, o jakową należność w roku jeszcze 1821, kiedy zeszła Oskierczyna przedsiębrała rozwinąć proceder, obżałtny Rudomina zaręczając ze swey strony akuratność i rozliczając się o zaległość kilkoletnich procentów, wstrzymał doczeście procederowy zamiar; lecz odtąd skutkow opisowi i uręczeniom tak za życia zeszłey Oskierczyny jako i po jey zgonie, mimo dopomnienia się sukcessorów niedochował, albowiem kapitału i procentow w latach późnieyszych nieopłacił, a ponieważ zeszła Oskierczyna w różnych Sądownictwach szczególnie Mińskiey i Wileńskiey Guberniy mając processa, papiery w rozmaitych stosunkach obranym powierzała plenipotentom i otém dokładnych niezostawiła Informacyi, żałtcy zaś przed laty siedmiu zaymując się interessami ś. p. Oskierczyney, jako o bytności i niedoniesieniu przez dłużnika wzmienionego Dokumentu, jest naydostateczniey wiadomym, tak przy wszelkich dowodach, uprzednich protestacyach, swiadectwach i pieczętarskich zeznaniach, że mocą nastania niewynalezionych tranzaktow należności poszukiwać będzie, zapowiada. A między tém o powrót wszystkich tych uprasza, którzyby mieli wzmieniony Dokument lub inne papiery przez zeszłą Oskierczynę powierzone sobie za wydanemi plenipotencyami lub słownym zleceniem. Benedykt Chrzanowski b. Assesor Zawill.

Roku 1827 augusta 18 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemi Pttu Wileyskiego stawając osobiście W. Benedykt Chrzanowski b. Assesor Sądu N. Zawiley. takowe oświadczenie ku zapisaniu podał, przyiąłem i zgodziłem z Protokułem potocznym świadczę. Wincenty Kiersnowski Ziem. Pttu Wileyskiego Regentt.

Wolno drukować d. 3 września 1827 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

---

1 Sąd Podkomorsko Exdywizorski za Remissą Sądu Ziemskiego powiatu Zawillgo w roku teraznieyszym julii 14 dnia zapadłą, w terminie przeznaczonym, to jest dnia 25 teraznieyszego msca augusta, ad fundum majętności Jodziszek do dziedzictwa WW. Józefa, Onufrego, Ignacego i Jana Polkowskich Podczaszycow Belskich należney zjechawszy, inwentacyą ogólnych dóbr pod rozdział i Exdywizyą idących uczynił, czynnoście pierwszo zjazdowe załatwił i na oczewistą rozprawę dzień 15 nowembra 1827 roku zadeterminował. Żeby więc strony interessowane dla zajawienia swych stosunkow do funduszu WW. Polkowskich zmierzać się mogących, porządkiem prawnym w powyższym terminie jawiły się, przez ninieyszą awizacyą interessowanych zawiadamia. Datt 1827 augusta 29 dnia.

Jerzy Soroka Podkomorzy Oszmiański i Exdywizor.

Józeff Mikosza Sędzia Ziem. Zaw. i Exdywizor.

Dominik Bielikowicz Sędz. Ziems. Zawil. i Exdywizor.

Regent Floryan Hałko.

---

1 Jankiel Hirszowicz Sakowicz obywatel Wileński czyni ostrzeżenie przed Publicznością oto: iż wszedłszy w umowę o kuplę dworku bez numernego na Garbarskiey ulicy w mieście Wilnie położonego, z Aktorami Józefem Cwiłłą i matką jego Katarzyną w powtórnym zamęściu Swirkowską, w skutek tey umowy oświadczający się z onemi Aktorami zawarł Dokumenta Assekuracyine na pewność nabycia. i dał Cwiłłowi oprócz parękawicznego rubli sr. sto oraz samey Swirkowskiey część umówioney summy zaliczył. Azatym gdyby nikt o kuplę onego dworku z pomienionemi osobami w umowę nie wchodził i żadnych Dokumentow o ten

)2(

dom nie zawierał przez ninieysze ostrzeżenie daje wiedzieć 1827 septembra 2. dnia. Jankiel Hirszowicz Sakowicz.

Wolno drukować d. 4 września 1827 r. Cenzor N. Jurgiewicz.

---

1 Dom Frohbeenow, na Zarzeczu położony, wypuszcza się w arędę od Sgo Michała, można się o kondycyiach dowiedzieć w kantorze podpisanego.

Fr. von Auer.

---

*Apartament do najęcia.*

1 W domu Germana położonym na rogu ulicy Ostrobramskiey jest do najęcia rocznie lub półrocznie świeżo oporządzony Apartament, z odpowiednym meblem, ze staynią, wozownią i dalszemi wygodami.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż obwiniony o fałszywe umianowanie siebie woyskowym dezerterem i o kradzież ruchomości, niewiadomego stanu człowiek Andrzey Iwanow, mający od urodzenia lat 37, naprzód powiadał, że jest rodem ze Smoleńskiey gubernii i tegoż powiatu, majątku Sorokina obywatela Wiszniewskiego; potém z Wiłkomirskiego powiatu ze wsi Paskut, obywatela Sokołowskiego; lecz gdy po uczynioney wiadomości pokazało się, że do nikogo z pomienionych osób nienależy, i obywatel Sokołowski, niechce zapisywać jego u siebie w rewizyyne skaski; zatem Rząd Gubernialny dla uzyskania przysądzoney na nim dekretem Sądu Głównego, na rzecz pokrzywdzonego przez kradzież włościanina Łastasa satysfakcyi, zalecił Wiłkomirskiemu Niższemu Ziemskiemu Sądowi oddać jego temu, kto będzie chciał wziąć na odrobotek; a tym czasem czy się nieznaydzie właściciel jego lub gromada, do którey może należeć, postanowił ogłosić przez Kuryera Litewskiego z tem, aby ten do kogo okaże się należącym, sam albo przez prawnie umocowanego, przedstawił w tym Rządzie, naydaley wciągu trzech miesięcy, niewątpliwe dowody.

Sowietnik Białecki.
Sekretarz Lubański.
Naczelnik Stołu Guber. Sekr. Dybowski.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Remissą Sądu Głównego Cywilnego Witebskiego Departu na rozdział trzech domow murowanych ze wszelkiemi do ich przynależnościami, dziedzictwa Starozakonnego Szlomy Idela Wulfowicza Mincowa mieszczaninia witebskiego, w mieście Witebsku w pierwszey części na Smoleńskiey ulicy leżących, przeznaczony, w terminie z Ukazow tegoż Głównego Sądu przypadłym do wyrażonych domow przybywszy, po ułatwieniu właściwych pierwszemu zjazdowi czynności, administracyą powyższych domow osobie zaufanie mającey poruczył, złożyć komportacyą przed Sądem Ziemskim Pttu Witebskiego, do dnia 28 oktobra naznaczył, czas ostatniego zjazdu do następnego roku 1828 februaryi 10 dnia odłożył. Oczém interessowane osoby przez trzykrotną awizacyą uwiadamiając, że w razie niejawienia się i nieokazania swojego pretensorstwa na niestawających podług warunków Remissy amissya zapisaną zostanie, objawia. Dałt roku 1827 augusta 8 dnia.

Apolinary Mikasza Exdywizor.
Leon Lozko Exdywizor.
Zenon Miładowski Exdywizor.
Stefan Slepść Exdywizorski Regent.

---

2 W domie Boniszewskiey sytuowanym na Pohulance przy ulicy Zakreckiey są pokoje z oficyną, sklepem, staynią i wozownią do zaarędowania miesięcznie lub rocznie. Ktoby sobie życzył takowe mieszkanie zająć, może się zainformować u mieszkającego w tychże samych pokojach od frontu.

---

2 Excerpt Oświadczenia z protokułu Potocznego Sądu Grodzkiego Pttu Upitskiego w dacie poniższey zapisanego, i w teyże dacie pod pieczęcią Urzędową stronie wydan.

Roku 1827 miesiąca augusta 23 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Pttu Upits. w niebytności Sądów niżey piszący się Oświadczenie w imieniu WJPani Anieli z Gulbińskich pierwey Dowborowey, a potém Kontowttowey Assesorowey Pttu Wiłkomier. uczynił w rzeczy następney. Mąż powtórny ś. p. Julian Kontowtt b. Assesor Pttu Wiłkomier. dnia 16 miesiąca i roku teraźnieyszego żyć przestał, przy weyściu w ślubne związki z oświadczającą się nie miał funduszu żadnego. Oświadczająca się przez przychylność wszystkie jego potrzeby z własnego funduszu w ciągu pożycia kilkanastoletniego w małżenstwie załatwiała, i pozwalała urządzać interessami. Tym porządkiem wydając w sposobie kredytu pieniądze oświadczającey, obligi od niektórych osób na swoje imie pobrał. Do jakowych obligów i pod opieką byłego a teraz doszłego lat JPana Edwarda Narkiewicza sukcessyynych pieniędzy po zeszłym ś. p. Sylwestrze Narkiewiczu plebanie Puszołackim co się zostać mogło od expensów na edukacyą jego łożonych (o czém rachunki przekonają) weszły. Ażeby więc kredytorowie, którzy na imie męża oświadczającey się obligi wydali, nie wchodzili z nikim w układy żadne, mimo wiedzę właścicielki, przez to oświadczenie zapowiada, które do Gazet Kuryera Litewskiego w tym zamiarze postanowiła podać. Jakowe Oświadczenie podpisał: (w protokule podpisano:)

Jan Bauer.

Zgodno Grodzki Pttu Upits. Regent Piotr Mickiewicz.

Pozwala się drukować. Wilno. d. 30 sierpnia 1827 roku. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 2 sierpnia: r. sr., 3 r. 78½ k., czer. złoty nowy rub. 11 kop. 35, imperyał 37 r. 85 k.

---

| | Czas obserwacyi. | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Réau. | Wiatry. | Odmiana w powiet. |
|---|---|---|---|---|---|
| Obserwacye meteorologiczne. | d. 2 godz. 2 wiecz. | 27 cal. 11,5 lin. | + 16,5 stopni | Połudn. Wschodni | Pogoda |
| | d. 3 — — — | 27 — 11,7 — | + 16,5 — — | Zachodni | Pochmurno |
| | d. 4 — — — | 28 — 0,3 — | + 16,75 — — | Zachodni. | Pochmurno |
| | d. 5 godz. 6 zrana. | 28 — 1,5 — | + 7,25 — — | Północno-Zach. | Pogoda |